Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 27 KWIETNIA 1939 — N — Nr 50

## Polska — potęgą militarną

### Mamy liczną i młodą armię, zdolną do odparcia każdego wroga.

Prasa zagraniczna, życzliwa i nieżyczliwa, zajmuje się bardzo żywo polską armią, jej liczebnym, czynnym i rezerwowym stanem, jej zapasami, jej bazą it.d.

Najmniej o tych sprawach pisze prasa polska. Nie chce, słusznie, choćby przez nieostrożność, w czymkolwiek zdradzić uzasadnionej tajemnicy wojskowej. Niemniej, społeczeństwo polskie powinno mieć dość dokładne dane o naszym żołnierzu w tych dziedzinach, które nie były i nie są tajemnicą. Polak powinien wyczytać w polskich gazetach o polskim wojsku przynajmniej tyle, ile o naszym wojsku wyczyta Anglik czy Francuz w swoich gazetach.

Rząd polski brał czynny udział w pracach genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej. Wyjeżdżali tam — o ile pamiętamy — jako nasi delegaci gen. Sosnkowski, Buckardt-Bukacki, Rouppert i inni. W połowie 1931 r. rząd polski złożył w odpowiedzi na kwestionariusz Ligi Narodów o stanie zbrojeń dwa memoriały: o stanie zbrojeń polskich i o rozbrojeniu moralnym. Dosłowny tekst obu memoriałów został ogłoszony między innymi w polskim „Przeglądzie Politycznym“ w zeszytach 1—3 tomu XV, za III kwartał 1931 r.

Z tego oficjalnego dokumentu, przesłanego do Genewy, cytujemy następujące dane o ówczesnym stanie liczebnym polskich sił zbrojnych.

Stan liczebny ogólny: 265.980 osób.

W szczególności:

1. Oficerów 17 895.
2. Innych wojskowych (podoficerów) 36 985
3. Rekrutów niewyszkolonych 20.000.
4. Żołnierzy poborowych: a) w służbie czynnej 193 050, b) rezerwistów, powołanych na ćwiczenia 18 050
5. Marynarzy wojennych 3.108.
6. W lotnictwie 7 929.

Do tego dochodzi dział drugi **„Formacje, zorganizowane wojskowo“.** Wynoszą one 64,271, a to: Korpus Ochrony Pogranicza 26 611 osób, Straż Graniczna 5 985, Policja 31.675 osób.

W ustępie „Zbrojenia morskie“ wyliczone są wszystkie grupy okrętów, łodzi podwodnych, torpedowców, kanonierek, trawlerów, monitorów rzecznych i t. p. Jest tego, jak wiemy, niewiele.

Samolotów wojskowych wymienia memoriał 700 o łącznej mocy silników 262.290 HP.

Ogólna suma wydatków przewidziana na rok 1931-32:

Siły zbrojne lądowe 735.313 493 zł, siły zbrojne morskie 34.280.000 zł, siły zbrojne powietrzne 78.006 507 zł. Suma ogólna 847 600 000 zł.

Memoriał rządu polskiego podaje obszerne uzasadnienie i objaśnienie poszczególnych danych. Jak wiemy, służba wojskowa w Polsce jest — poza szeregiem wyjątków — zasadniczo dwuletnia. Dawniejsze budżety wojskowe, wnoszone do Sejmu, zawierały cyfry, całkowicie zgodne z liczbami, wysłanymi do Genewy. Wynika z nich, iż roczny pobór obejmował niewiele więcej, niż 100 000 rekrutów. W ciągu niespełna lat 20 przeszło przez normalne przeszkolenie polskie **2 mil. młodych żołnierzy.** Stanowiło to jednak tylko część materiału, zdolnego do służby wojskowej.

Spis ludności z r. 1931 dał nam następującą ilość mężczyzn w wieku wojskowym (do 60 roku życia), urodzonych w latach:

1872 — 1881 — 1.051.702
1882 — 1891 — 1.391.303
1892 — 1901 — 1.999.073

**Razem roczniki, liczące dziś od 38 lat do ponad 60 lat życia,** wynosiły w r. 1931 — 4 mil. 442.078 ludzi. Z tych roczników rekrutują się ci, którzy nabrali doświadczenia wojennego **w wojnie światowej i w wojnie polskiej.**

Idą następnie roczniki, ćwiczone już w szeregach armi polskiej. Liczyły one: urodz. w latach:

1902 — 1906 — 1.416 906
1907 — 1911 — 1.513 733
1912 — 1916 — 1.473.705
1917 — 1921 — 1.404.785

Roczniki te dają razem 5.809.129 mężczyzn.

Trzeba oczywiście odrzucić pewien odsetek na zmarłych w międzyczasie i na zupełnie niezdolnych **do służby wojskowej.** W ich miejsce zaś dodać trzeba kilka milionów kobiet, powołanych do **pomocniczej służby wojskowej.**

Liczby powyższe **muszą zaimponować światu. Zaimponują tym więcej, im lepiej armia polska będzie uzbrojona.**

## Mit o potędze Trzeciej Rzeszy zanika.

Na powyższy temat „Słowo Pomorskie“ pisze, jak następuje:

„Oto znikł bez śladu mit o potędze Trzeciej Rzeszy. O samej armii niemieckiej wydał umiarkowany i zawsze bardzo ostrożny w ferowaniu wyroków w sprawach wojskowych organ naszej armii „Polska Zbrojna“ — taki sąd:

„Nie ma co przeceniać sił niemieckich, bo ani nie są tak wyszkolone i zaopatrzone jak należy ani nie posiadają takiego dowództwa, które by dało gwarancje wykorzystania tych sił w boju zwycięskim“.

Podobną opinię **mają o armii niemieckiej generałowie francuscy i angielscy,** o których również powiedzieć nie można, by sobie kiedykolwiek przeciwnika lekceważyli. Nikt więc już nie pozwoli się otumanić fanfaronadą hitlerowskich agitatorów o ich niezwyciężalności. A zresztą: Polak nie zwykł nigdy obliczać sił nieprzyjaciela. Mamy przykłady, gdy z kilkoma tysiącami szli Polacy na potężne armie wroga. Nasz Sobieski **miał 30 tysięcy żołnierza, gdy zbił Turków pod Wiedniem,** mających do **200** tysięcy wyborowego wojska. Nasz Chodkiewicz z 4 tysiącami kawalerii sprał na sieczkę Szwedów pod Kircholmem, choć mieli przeszło kilkadziesiąt tysięcy szabel. A i pod Grunwaldem Władysław Jagiełło i pod Płowcami Władysław Łokietek mieli znacznie mniejsze siły niż Niemcy, a pobili w czambuł nieprzyjaciół i to właśnie Niemców. Poza bowiem liczbą dywizji o zwycięstwie rozstrzyga jeszcze wola narodu. A w to, by naród niemiecki miał chęć iść na front, by zawojować obce kraje — **nie wierzy chyba nawet p. Goebbels.** My zaś wiemy, że każdy Polak **odda z siebie ostatnie tchnienie,** by się sąsiadom naszym odechciało w przyszłości wysuwać „sugestie“.

### Mobilizacja środków transportowych w Niemczech.

Londyn. Korespondenci berlińscy pism angielskich donoszą, iż w Niemczech przeprowadzana jest mobilizacja środków transportowych, podobnie jak we wrześniu ub. roku.

W ostatnich dniach w wielu niemieckich firmach w rozmaitych częściach Rzeszy zarekwirowano samochody ciężarowe. Auta te, kierowane obecnie przez szoferów wojskowych, zaopatrzone zostały w numery armii niemieckiej.

Właściciele dużych samochodów osobowych otrzymali polecenie, by byli gotowi swoje maszyny odesłać na określone punkty. Zbiorniki benzyny tych samochodów mają być napełnione.

„Łosie“
„Wilki“
„Mewy“

i inne samoloty bojowe dadzą odpowiedź wrogowi, który odważyłby się dokonać zamachu na granice naszego Państwa.

Przyczyń się do dozbrojenia Armii przez subskrypcję

**Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej!**

## O co chodzi?

Pod powyższym tytułem „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze, jak następuje:

„W wielkopiątkowych wydaniach prasy berlińskiej ukazały się, jak na komendę, artykuły, określające stanowisko rządu niemieckiego względem **Polski.** Sposobność dało umówienie między rządem polskim i angielskim zarysu polsko-angielskiego układu o wzajemnej gwarancji na wypadek agresji. Niemcy uznały pokojowy układ za casus belli **dyplomatycznej,** a zarazem przedstawić opinii polskiej „skromne życzenia“ Niemiec.

— Rząd polski — czytaliśmy w wielkopiątkowym wydaniu berlińskim „Voelkicher Beobachter“ — wie pozytywnie i znajdzie to czarno na białym w aktach warszawskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, iż rząd Rzeszy trudził się od miesięcy, ażeby załatwić w sposób ostateczny i na wielką zakrojony skalę nierozwiązane zagadnienia, istniejące między Polską i Niemcami na podstawie ustalonych obustronnie w pakcie Hitler—Piłsudski z 1934 roku dróg pokojowych.

Rozwiązanie takie zapewniłoby Polsce tymczasem na pół wieku (auf ein halbes Menschenalter) całkowitą niepodległość i nienaruszalność jej terytorium.

**Rzesza nie życzy sobie nic więcej jak tylko powrotu małego, zamkniętego obszaru, zamieszkałego wyłącznie przez Niemców i wolnej drogi do niemieckiego północno-wschodu“.**

Chodzi więc Niemcom rzekomo tylko „o to **troszeczkę**“.

Dla dwóch względów dano Niemcom odpowiedź odmowną, znaną już z informacyj publicysty francuskiego, ostatnio w naszym piśmie ogłoszonych: raz dlatego, że „to **troszeczkę**“ jest akurat tą odrobiną, bez **której Polska nie byłaby państwem samodzielnym, a po wtóre, że na „tym troszeczkę“ wcale nie kończą się „życzenia niemieckie“.**

### Ważna deklaracja premiera Chamberlaina w Izbie Gmin.

Londyn. Odpowiadając w Izbie Gmin na zapytanie deputowanego Attle, premier Chamberlain oświadczył, iż nie należy przywiązywać specjalnego znaczenia do powrotu brytyjskiego ambasadora Hendersona do Berlina. Chamberlain dodał: ambasador Henderson został wezwany w celu złożenia sprawozdania, a następnie korzystał z krótkiego urlopu, po zakończeniu się którego powrócił, by objąć swe funkcje.

Na zapytanie, czy powrót Hendersona oznacza w jakikolwiek sposób, że rząd brytyjski zgodził się na aneksję Czechosłowacji, Chamberlain odpowiedział: oczywiście, nie.

Na zapytanie Attle, czy może uczynić dalsze oświadczenia na temat sytuacji międzynarodowej, Chamberlain powiedział, iż zależy to od rozwoju różnych rozmów, toczących się obecnie pomiędzy rządem brytyjskim a innymi rządami. Skoro tylko to będzie możliwe — powiedział Chamberlain — udzielę Izbie wszelkich możliwych informacyj.

Na zapytanie, czy rząd postanowił uznać to, co zaszło w Albanii, Chamberlain odpowiedz. przecząco.

### Nieoczekiwany powrót ambasadora Hendersona do Berlina wielką niespodzianką.

Londyn. W sposób nieoczekiwany dla angielskiego świata politycznego ambasador brytyjski w Berlinie Henderson nagle odjechał w niedzielę po południu z powrotem do Berlina dla objęcia swej placówki, którą opuścił na polecenie rządu brytyjskiego dla złożenia raportu w Londynie po okupacji Czechosłowacji przez Niemcy.

Czynniki miarodajne interpretują wyjazd Hendersona do Berlina, jako nie posiadający żadnego związku z jakąkolwiek specjalną inicjatywą pokojową.

Uważane jest za możliwe, że Chamberlain złoży w poniedziałek w Izbie Gmin deklarację na temat powrotu Hendersona do Berlina i wyjaśni powody tej decyzji.

### Powszechna służba wojskowa w W. Brytanii.

Gabinet angielski powziął uchwałę wprowadzenia przymusowej służby wojskowej w W. Brytanii.

Mocarstwa „osi" zabezpieczają sobie dostęp do surowców i żywności.

## Wielka gra o Bałkany.

Wielka bitwa dyplomatyczna między mocarstwami Europy zachodniej a osią Berlin—Rzym o pozyskanie jak najwięcej sojuszników względnie neutralnych wśród państw mniejszych toczy się nadal. W tej chwili głównym teatrem tej bitwy są Bałkany. Jak wiadomo, dotychczas sukcesem Anglii jest pozyskanie Grecji i Turcji, sukcesem Włoch aneksja Albanii. Pozostają jeszcze Jugosławia, Rumunia i Bułgaria. I o te właśnie państwa odbywa się zacięta gra dyplomatyczna.

Ofensywa, prowadzona przez Rzym i Berlin na kraje bałkańskie, jest grą o wielką stawkę. O ile się ona uda i mocarstwa osi zdobędą conajmniej neutralność Węgier, Jugosławii i Rumunii, to odzyskają one wolną rękę w stosunku do mocarstw zachodnich, którym wtedy postawią swe konkretne, a może ultymatywne żądania. Drugim motywem ofensywy jest zyskanie w basenie naddunajskim i na Bałkanach wielkiego zaplecza surowcowego i żywnościowego, potrzebnego w czasie pokoju, a wprost niezbędnego na wypadek wojny.

## Ewakuacja Włochów z Hiszpanii rozpocznie się 18 maja i skończy 1 czerwca.

Rzym. Z miarodajnych źródeł hiszpańskich podają, że legioniści włoscy wezmą udział w triumfalnym wjeździe gen. Franco do Madrytu, który odbędzie się definitywnie 15 maja, po czym zwolnieni zostaną oficjalnie ze służby pod rozkazami gen. Franco.

Ewakuacja sił włoskich z półwyspu Iberyjskiego rozpocznie się 18 maja z portów Kadyks i Malaga i będzie ukończona już na 1 czerwca.

### Jednak 15 maja.

Burgos. Ogłoszono tu, że „święto zwycięstwa" obchodzone będzie w Hiszpanii prawdopodobnie w dn. 14 i 15 maja. Defilada w Madrycie przed gen. Franco odbędzie się jednak 15 maja.

### Niespodziewany wyjazd eskadry francuskiej z Gibraltaru ku wyspom Balearskim.

Londyn. Z 17 francuskich okrętów wojennych, które ostatnio przebywały w Gibraltarze, 7 wypłynęło na pełne morze.

Stało się to na rozkaz francuskiego ministerstwa marynarki, który przyszedł całkiem niespodziewanie.

Jak przypuszczają, eskadra francuska odpłynęła na wody w pobliżu Balearów, patrolując także wyspę Minorkę i obserwując ruchy obcych flot.

### Flota Ameryki na morzu Śródziemnym.

Londyn. Tutejsze dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że część floty Stanów Zjednoczonych niedługo złoży wizytę w dwóch najważniejszych angielskich portach na morzu Śródziemnym — na Gibraltarze i na Malcie.

### Zmotoryzowane dywizje niemieckie wycofane z nad granicy francuskiej.

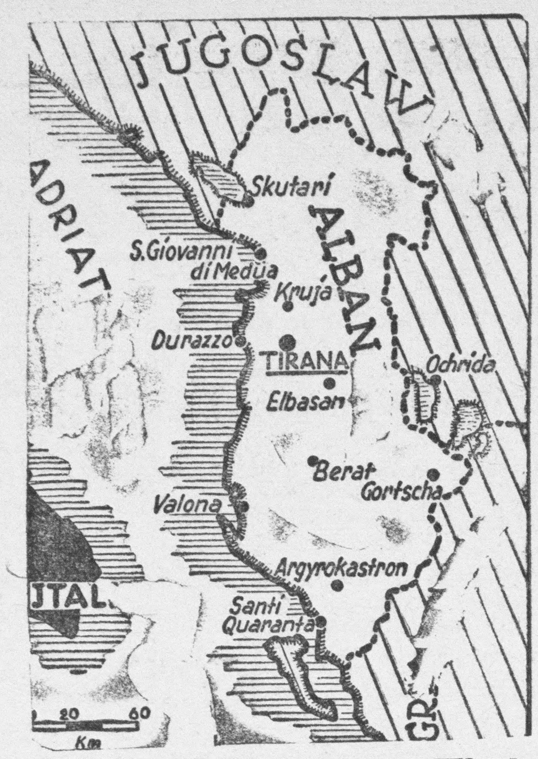
Londyn. Reuter donosi, że niemieckie dywizje zmechanizowane, które w połowie kwietnia skoncentrowano na pograniczu Francji i Luksemburga, wycofane zostały do garnizonów Nadrenii i Westfalii.

### Wypadek prez. Roosevelta. — Tylko cudem uniknął katastrofy.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt, powracając z Virginii, gdzie odwiedził swego syna, uniknął na jednym z przedmieść poważnego wypadku samochodowego, dzięki przytomności umysłu szofera.

Auto prezydenta zostało nagle zahamowane w odległości kilku centymetrów zaledwie od pędzącego na skrzyżowaniu ulicy samochodu.

Pomimo sygnałów agentów, należących do eskorty prezydenta, samochód, który o mało nie spowodował katastrofy, popędził dalej, nie zatrzymując się.




Mapa Albanii zajętej przez Włochy.

## Nikt nie śmie uszczuplić praw Polski w Gdańsku!

### Prasa angielska o nieugiętym stanowisku Polski.

Londyn. „Sunday Times" w depeszy z Warszawy pisze, jakoby ambas. Lipski odbył rozmowę z Ribbentropem i że tematem rozmowy miał być Gdańsk. Min. Ribbentrop miał — według „Sunday Times" — powtórzyć niemieckie dezyderaty w sprawie Gdańska, ale w znacznie łagodniejszej formie. Stanowisko Polski — wywodzi pismo londyńskie na temat Gdańska, pozostaje niezmienione. Polska nie przyjmie umowy, któraby uszczuplała jej prawa w Gdańsku.

W tej samej depeszy przewiduje się, iż kancl. Hitler poświęci Polsce sporo uwagi w mowie, którą wygłosi w Reichstagu w dniu 28 bm. i że ambas. Moltke przedstawił kanclerzowi Rzeszy obszerny raport o położeniu. Do raportu tego miał zostać dołączony osobny raport attaché wojskowego ambasady niemieckiej w Warszawie.

## „Raj niemiecki" w Kłajpedzie.

### Salwa wojska do bezbronnych chłopów. Krwawe stłumienie buntu.

Kowno. We czwartek przed poł. do miasteczka Pogiegie w kraju kłajpedzkim zupełnie nieoczekiwanie dla okupacyjnych władz niemieckich zjechała się większa ilość chłopów, którzy przez swych przedstawicieli zażądali od władz niemieckich odwołania komisarzy hitlerowskich z gospodarstw wiejskich.

Interwencja ta jednak, rzecz prosta, nie odniosła żadnego skutku. Delegaci zostali niezwłocznie aresztowani. Nie doczekawszy się powrotu tych delegatów, zebrani chłopi udali się do Gestapo i zażądali zwolnienia aresztowanych.

Gdy na kategoryczne żądanie władz nie rozeszli się, wojsko otworzyło ogień. To jeszcze bardziej wzburzyło chłopów. Wynikła walka. Podczas tłumienia buntu 5 chłopów zostało zabitych, kilku rannych, kilkunastu zaś aresztowanych i odstawionych do obozu koncentracyjnego.

### Armia niemiecka wzrasta o 1 mil. 200 tys. ludzi.

Jak już podaliśmy, rząd niemiecki powołuje 6 roczników w wieku od 33—39 lat na ćwiczenia wojskowe, które mają potrwać 4 miesiące. Ilość mężczyzn, powołanych na ćwiczenia, wyniesie 1 milion 200 tysięcy ludzi.

### Ks. biskup Adamski u Ojca św.

Citta del Vaticano. Papież Pius XII przyjął na prywatnej audiencji ks. biskupa Adamskiego.

## „Dla Chrystusa i Ojczyzny." Zjazd Kat. Stow. Kobiet diecezji chełmińskiej w Brodnicy.

Brodnica. W dn. 23 bm. odbył się tu 6 zjazd delegowanych KSK diecezji chełmińskiej. W dniu, poprzedzającym zjazd, tj. 22 bm. odbył się w auli gimnazjum męsk, kurs kierownictw przy udziale ok. 100 osób. Referat pt. „Obecne zadania obywatelskie Polki katoliczki" wygłosił ks. kanonik Turzyński. Następny referat pt. „Oręż prawdy — prasa" wygłosił ks. prof. Cyrankowski, nt. spraw org. mówiła zaś prez. p. Maciejewska. W dn. 23 bm. przybył do Brodnicy J. E. Ks. Biskup - sufragan Dominik w towarzystwie ks. prał. dr Kirsteina. O godz. 9 wprowadzono Dostojnego Gościa pod baldachimem do kościoła parafialnego, m. in. w otoczeniu księży: prał. dr Kirsteina, ks. dziekana Dembińskiego z Pokrzydowa, ks. prob. Ossowskiego i ks. Szczepańskiego. W prezbiterium zajęli miejsce poczet chorągwiany KSK, przedstawiciele władz w osobach pp. starosty Galusińskiego i burm. Blokusa oraz delegatki KSK diecezji chełmińskiej. Mszę św. celebrował J. E. Ks. Biskup, w asyście ks. Szczepańskiego i ks kleryka Makowskiego. Podczas Mszy św. wykonał podniosłe pienia chór kościelny. Udzielił też Przewiel., Ks. Biskup Komunii św. delegatkom. Po udzieleniu błogosławieństwa odprowadzono Ks. Biskupa do plebanii. W drodze błogosławił on zapełniającym szczelnie świątynię wiernych. O godz. 11 odbyło się w auli gimn. męsk. otwarcie zjazdu. Przybyłego Ks. Biskupa w tow. władz kościelnych i świeckich, powitała prezeska p. Maciejewska z Tczewa, a p. Sykuterowa wręczyła mu wiązankę biało-czerwonych róż.

Po zajęciu miejsca przez Dostojnego Arcypasterza przy stole prezydialnym odmówiono modlitwę. Zjazd zagaiła p. prez. Maciejewska pochwal. P. Boga, witając serdecznie Ks. Biskupa oraz dziękując za odprawienie Mszy św. Dalej witała przewodn. pp. starostę, burmistrza, duchowieństwo, przedstawicieli prasy oraz przybyłe delegatki, dziękując także dyr. gimnazjum za udzielenie auli zjazdowi. Uczczono też pamięć zmarłego Papieża śp. Piusa XI, a potem śp. ks. prałata Sprengla z Czerska. Przemówił następnie Ks. Biskup, który wyraził swą radość z pobytu w Brodnicy, życząc zjazdowi jak najpomyślniejszych obrad, po czym udzielił zebranym arcypasterskiego błogosławieństwa. Przemówienie Ks. Biskupa przyjęto hucznymi oklaskami. Głos zabrała potem dyrektorka KSK z Poznania, p. Strawińska, która, wracając wprost z Rzymu, przywozi zjazdowi i pracowniczkom KSK błogosławieństwo Stolicy Apostolskiej. Głęboki referat pt. „Gdzie jest źródło apostolstwa", wygłoszony przez p. Strawińską, wywołał również huczne oklaski. Następnie przemawiali ks. prob. Ossowski oraz p. burm. Blokus. Odczytano potem nadesłane telegramy, m. in. od kuratora okr. szkoln. pom. p. dra Ryniewicza, Diec. Instytutu Akcji Kat., ks. dziek. Hamerskiego, KSK archidiecezji warsz., KSK w Częstochowie, burm miasta Tczewa mgr Jagalskiego oraz KSK diecezji lwowskiej. Nastąpiło potem sprawozdanie sekr. gen. p. Władyczyny za rok 1938. Wynika zeń m. in., iż powstało ostatnio 7 nowych oddziałów, przeprowadzono lustracje i kursy. Praca w oddziałach wydaje pożyteczne owoce, utwierdzając członkinie w miłości ku Bogu i Ojczyźnie. Sprawozdanie kom. rew. przyjęto bez sprzeciwu, podobnie też sprawozdania kilku oddziałów m. in. ze Sampławy pow. lubawskiego. Ilość członkiń stale wzrasta, praca w oddziałach jest b. intensywna. Głos zabrał potem Przewiel. Ks. Biskup, który wyraził swe zadowolenie z pracy w oddziałach, udzielając nadto wskazówek w sprawie prowadzenia akcji antykomunistycznej. Prez. p. Maciejewska przedstawiła następnie program pracy i budżet na rok 1939. M. in. do pracy tej należą: uregulowanie spraw małż. i walka z ograniczeniem liczby urodzin. KSK także subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Sekr. gen. podała zebranym projekt wprowadzenia do modlitw KSK modlitwy za Ojczyznę. Modlitwa ta ma zostać wydrukowana na odwrotnej stronie wizerunku Królowej Morza.

Uchwalono następnie rezolucję w sprawie odwrócenia widma wojny. Zarząd i kom. rew. pozostały w dotychczasowym składzie, dokonano także wyboru delegatek na zjazd związkowy (4 czerwca br. w Gdyni). Postanowiono wysłać telegram hołdowniczy do J. E. Ks. Biskupa-Ordynariusza oraz telegram do P. Wojewody z zapewnieniem gotowości poniesienia ofiar dla Ojczyzny w celu utrwalenia jej wielkości. Dalej uchwalono wśród oklasków rezolucje, domagające się wprowadzenia dodatków rodzinnych dla prac. państw. oraz odebrania Niemcom, działającym na niekorzyść Państwa, prawa do pobytu na ziemi polskiej jak i prowadzenia interesów handlowych.

W wolnych głosach ks. prał. dr Kirstein m. in. wzywał obecnych do intensywnej pracy dla chwały Kościoła św. oraz stania się bojowymi katolikami. P. Maciejewska w końcu solwowała zjazd pozdrowieniem P. Boga, po czym zebrani odśpiewali hymn „My chcemy Boga". Wspólną fotografią zakończono 6 zjazd KSK. W zjeździe uczestniczyli także przybyli z okolicy księża proboszczowie, delegaci A. K., Stow. Mężów Kat. i inn. Na stole prezydialnym wśród kwiatów stał krzyż, za stołem zaś sztandar org. KSK, również widniało hasło KSK „Pro Christo et patria". (Za Chrystusa i Ojczyznę). Zjazd wypadł imponująco, do czego przyczyniła się m. in. duża frekwencja uczestników.

# GROTA POTĘPIEŃCA.

POWIEŚĆ 10

(Ciąg dalszy.)

Z okolicznych wieśniaków nikt nie odważyłby się tam wejść nocą za wszystkie skarby tego świata, niejeden śmiałek już bowiem przypłacił podobno życiem swoją odwagę. Widziano nieraz widmo na czarnym buchającym ogniem koniu; kiedy indziej widziano powóz czarny, zaprzężony w cztery czarne konie, pędzący w galopie do jaskini, a nie było widać ani woźnicy ani jadących.

W okolicy powiadali sobie następujące podanie.

Przed dawnymi laty, kiedy jeszcze ani Turaju, ani innych wsi nie było, tylko wszędzie lasy, a lasy, żył w Polsce jakiś możny pan. Uciskał on niezmiernie swych poddanych, rabował i palił okoliczne wsie i miasta, a nawet kościołów i sług bożych nie oszczędzał. Gdy się o tym król polski dowiedział, wysłał na niego zbrojne wojsko, ale ów pan, zawczasu ostrzeżony, uciekł i ukrył się z wielu bezbożnymi towarzyszami w tej grocie. Wojsko zamek jego zniszczyło doszczętnie i odciągnęło w tym przekonaniu, że okrutnik znalazł w gruzach także swój koniec. Tymczasem pan ów łupił i palił jak dawniej, zbierał ogromne skarby, a biednych podróżnych wciągał do jaskini, gdzie ich w okrutny sposób mordowano. Lecz morderca nie uszedł kary ziemskiej, ani kary niebios. Wojsko, wysłane powtórnie, pojmało okrutnego pana, towarzyszów pozabijało, a jego żywcem przybito do ściany groty. Skarby gdzieś przepadły, bo ich znaleźć nigdzie nie mogli. Odtąd podróżni byli spokojni, zamki, wsie i kościoły wolne były od napadów, ale za to grota stała się siedliskiem strachów. — Wszyscy sądzili, że widmo, jeżdżące w karecie lub na karym koniu, to okrutny pan, a dusze towarzyszy jego zostały zamienione w nietoperzy i strzegących krzywdą ludzką nabytych skarbów. Od dawna widmo już się nie pokazywało, bo jakiś podróżny zakonnik zaklął je, aby na świat nie wychodziło, tylko aby pilnowało skarbów razem z nietoperzami.

Od tego czasu nikt widma nie ujrzał.

Las padł później pod siekierą, olbrzymy wiekowe poszły na budowę domów lub popłynęły w kraje dalekie, a tylko jeden został na pamiątkę nad grotą. Nieraz pioruny uderzały w konary, ale dąb stał niewzruszony. Nikt też nie odważyłby się ścinać tego drzewa, aby przez to nie uwolnić potępieńca z zaklętego miejsca.

Takie podanie krążyło w okolicy. Kiedy to się stało, jak się nazywał ów pan okrutny, tego nikt nie wiedział.

Stolnik Turajski, nie wierzący w baśń gminną, rozkazał grotę zrewidować, a nawet osobiście poszedł do niej z pochodniami. Gdy doszli do wąskiej dziury, nikt nie śmiał dalej postąpić z obawy, aby nie wpaść w otchłań lub we wodę. Zbudzone nietoperze wylatywały otworem, a powiew zgniłego powietrza przeraził nawet samego stolnika. Trzeba więc było wrócić.

Przy wejściu do groty widać było rzeczywiście kilka piszczeli ludzkich, z wyschłą trupią głową, przybitych do skalistej ściany.

Przerażeni opuścili grotę.

Odtąd stolnik nie kusił się więcej o zbadanie groty — wiedział tyle, że otwór ciasny musiał prowadzić do innej jeszcze groty, może obszerniejszej niż pierwsza. Z początku nie mógł się oprzeć dziwnemu wrażeniu, jakie na nim pobyt w jaskini wywarł, później jednak, gdy się pierwsze wrażenie zatarło, nie uwierzył w rzeczywistość podania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Zebranie w dniu 2 maja.

Dnia 7 maja odbędą się wybory do rad gminnych w pow. lubawskim. W celach informacyjnych uprasza się tak zarządy kół Stron. Narod. na obw. nowomiejski, jak i narodowych radnych gromadzkich tego obwodu o przybycie na zebranie w dniu 2 maja br. na godz. 11 przed poł. do lokalu „Pracy Polskiej" (ul. 19 Stycznia 3).

Zarząd Obwodowy SN.

## Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 maja, o godz. 6 rano, jak następuje: Gwiździny, Rakowice, Marzęcice, Jamielnik, Niem. Brzozie, Skarlin, Wawrowice, Radomno, Nowe Miasto, Bagno, Mikołajki, Bratian, Nowy Dwór, Boleszyn, Mroczno, Wielkie i Małe Bałówki, Tylice, Sampława, Zajączkowo, Kurzętnik, Kamionka, Gryźliny.

## Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 maja o godz. 6 rano, jak następuje: Omule, Kazanice, Dębień, Ostaszewo, Zajączkowo, Bratian, Rakowice, Rożental, Tuszewo, Czerlin, Prątnica, Jeglia, Kiełpiny, Zwiniarz, Tylice, Rumian, Sampława, Lubawa, Lubstynek, Grabowo, Grodziczno, Wałdyki, Zielkowo, Targowisko, Złotowo, Byszwałd, Rumienica, Swiniarc, Gierłoż Polska.

Instruktor hodowlany.

# WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 26 kwietnia 1939 r.

**Kalendarzyk.** 26 kwietnia, środa, Opieki św. Józefa.
27 kwietnia, czwartek, Piotra Kanizj.

Wschód słońca g. 4 — 17 m. Zachód słońca g. 18 — m 50.
Wschód księżyca g. 10 — 33 m. Zachód księżyca g. 0 — m 56.

## *Z miasta i powiatu*

### Komunikat.

W myśl art. 7 dekretu Prez. Rzeczypospolitej o podatku od lokali z dnia 14. XI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 505), podaje się, że z dniem 30 kwietnia 1939 r. upływa termin płatności I. raty podatku od lokali.

W wypadku nie otrzymania nakazu płatniczego na podatek od lokali względnie zawiadomienie o zmianie wymiaru na rok 1939 w bieżącym roku, obowiązują nakazy płatnicze z ubiegłego roku jako na okres dwuletni 1938 i 1939 (art. 6 wyżej cyt. dekretu).

(—) Szczepański, Naczelnik Urzędu Skarbowego.

### Zawody strzeleckie o nagrody na rzecz FON.

**Nowe Miasto.** Związek Powstańców Wlkp. Koło Nowe Miasto Lub. urządza **w dniu 3 maja rb.** zawody strzeleckie o nagrody na strzelnicy boiska sportowego P. W. w Nowym Mieście. Strzelanie odbędzie się z 4 karabinów mało-kalibr. i 3 wiatrówek, z których jedna przeznaczona jest specjalnie dla Pań. Ufundowane są liczne i wartościowe nagrody przez ofiarne społeczeństwo naszego miasta i zarząd Koła.

**Czysty zysk przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej**, przeto wyrażamy nadzieję, że społeczeństwo weźmie gremialny udział w tej imprezie w myśl hasła „Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie!".

Początek strzelania o godz. 14.

„Za Wolność! Zarząd.

### Uwaga, druhowie KSMm oddział Nowe Miasto

Plenarne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 20 w „Ognisku".

Omawiane będą ważne sprawy, dlatego obowiązkiem każdego druha jest wzięcie udziału w zebraniu. Goście i sympatycy KSM mile widziani. Kierownictwo Oddziału.

### Kilka uwag o akademii Polsk. Zw. Zachodn. w Lubawie.

W nrze 49 naszego pisma zamieściliśmy telefoniczną relację z Lubawy o wieczornicy PZZ, odbytej w dniu 23 bm.

Jeden z uczestników wieczornicy nadesłał nam nast. uwagi:

„Polski Zw. Zachodni w naszym mieście urządził artystyczną wieczornicę pod hasłem: — „Jesteśmy gotowi!"

Całość wypadła dość imponująco. Wykonawcy programu włożyli dużo pracy i nie szczędzili sił, by urozmaiconym programem uprzyjemnić publiczności kilka chwil.

Wykonawcami programu byli pp. prof. Brochwicz-Lewiński (układ literacki), Zofia Krupnikowa (śpiew przy akomp. Jana Staszaka), Zespół muz. w składzie: Dakowski Dukat i Mówiński oraz inne role — miejsc. Uniwersytet Powszechny. Udałą dekorację wykonali pp. prof. Krupczyński i Zambrzyski.

Udział publiczności w wieczornicy był bardzo liczny. Dopisywał Korpus Oficerski i Podofic. SPPM, drobne kupiectwo oraz rzemiosło. Zważywszy wartość kulturalną wieczornicy, jak również jej cel, wytłumaczyć ani usprawiedliwić nie można nikłego udziału przedstawicieli władz i urzędów oraz miejscowej inteligencji.

Z całego dość urozmaiconego i ciekawego programu dwie rzeczy wzbudziły w słuchaczu zastrzeżenie. P. prof. Brochwicz-Lewiński twierdził, że wyłącznie szlachta polska zawiniła rozbiory Polski, a przecież, jak wynika z najnowszych badań historycznych, rozbiory Polski przygotowała masonerie, wykorzystując brak zmysłu politycznego szlachty. Wystarczy przypomnieć rolę królów saskich i ich satelitów.

Nie zaciemniajmy roboty masońskiej w owych czasach, a z drugiej strony nie wyolbrzymiajmy winy szlachty, która przecież winy swoje w dużej mierze zmazała tłumnym udziałem we wszystkich powstaniach, a za swoją pracę patriotyczną wypełniała więzienia zaborców i szła na Sybir.

Nam nie wolno szerzyć nienawiści klasowej!

Omawiając czyn zbrojny z 1918 19 r. p. prof. Brochwicz-Lewiński wylicza dzielnice, a nawet miejscowości, które przed 20 laty zrzuciły jarzmo niewoli, a dziwnym trafem pomija Pomorze i Wielkopolskę.

Prawdą historyczną jest, że Pomorze walnie przyczyniło się do odzyskania naszego niepodległego bytu państwowego, dając licznego ochotnika do tworzącej się armii polskiej. — Prawdą historyczną jest, że Poznańskie wygrało własnymi siłami pierwsze udane powstanie narodowe. — Prawdą jest, że Poznań odsieczą Lwowa dał Ziemi Czerwieńskiej wolność. I prawdą, jest, że dywizje pomorskie i poznańskie w lwiej mierze przyczyniły się do Cudu nad Wisłą. Nie zapomnijmy także i o Zaolziu, któremu wolność na bagnetach zaniosły znów dywizje pomorskie i poznańskie.

Historia zatem wykazuje, że jesteśmy zawsze silni zwarci i gotowi.


## W obecnych naprężonych czasach

trudno obyć się bez gazety.

**„D R W Ę C Ę"**

**która informuje zwięźle i obiektywnie o wszelkich wydarzeniach i przemianach, zapisywać jeszcze można na miesiąc M A J.**


B. nieszczęśliwym pociągnięciem (mówiąc łagodnie) można nazwać umieszczenie w programie wiersza Juliana (?) Tuwima, Żyda, który przecież kazał robotnikowi „rżnąć karabinem w bruk ulicy". Jeżeli chciano przedstawić publiczności pracę Śląska, można było wybrać utwór Polaka, piszącego o Śląsku, a nie zbrodniczo antymilitarystycznego i doktrynersko pacyfistycznego Żyda! Uczestnik.

### Pogrzeb śp. Marii Matuszewskiej.

**Lubawa.** We wtorek, 25 bm, odbył się pogrzeb zmarłej w klinice w Poznaniu śp. Marii Matuszewskiej, żony sekretarza naszego miasta. O godz. 10 zostały zwłoki śp. Zmarłej wprowadzone do kościoła, gdzie odbyło się żałobne nabożeństwo. Po Mszy św. kondukt żałobny na cmentarz prowadził ks. prałat Kasyna w asyście ks. wik. Kalinowskiego i ks. kler. Dębickiego. Zmarła była wierną córką Kościoła, toteż udział wiernych w ostatnim jej pochodzie był bardzo liczny, m. in. ostatnią przysługę śp. Zmarłej oddały przez gremialny udział w pogrzebie członkinie Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo i inne org., których Zmarła była długoletnią członkinią. Udział w pogrzebie brały również korporacje miejskie z p. wiceburm. na czele. Niech odpoczywa w pokoju!

Bolesnym ciosem dotkniętemu p. Matuszewskiemu nasza redakcja wyraża serdeczne współczucia.

### Z targu.

**Lubawa.** W poniedziałek 24 bm. na targu płacono: za ft. masła 1,30—1.40 zł, mdl. jaj 65—70 gr, kartofle 2—2.50 zł za ctr., cielęta 9—16 zł za sztukę, za świnie na rzeź 45—48 zł za ctr., za prosięta 25—40 zł za parkę.

Za bekony na spędzie 46 zł za ctr. Dowóz bekonów był dość liczny.

### Z karty żałobnej.

**Grabowo.** We wtorek, dnia 18. IV. odbył się pogrzeb gorliwego narodowca, śp. Wojciecha Hoffmana, brata przewielebn. ks. prob. Hoffmana. Zmarły liczył 80 lat. W pogrzebie wzięło udział 8 księży i prawie wszyscy mieszkańcy parafii. Na czele pochodu kroczyła delegacja SN. z proporcem z Lubawy z prezesem obwodowym p. Szulcem.

### Oświadczenie p. Kopańskiego.

„W związku z notatką w „Drwęcy" pt. „Wstyd, pp. gospodarze!" oświadczam. iż nie wiedziałem, że osobnicy, którzy zatrzymali się u mnie, byli Żydami, **przypuszczałem, iż są Niemcami.** Miałem zamiar donieść policji o tych podejrzanych na pograniczu osobnikach. W międzyczasie policja dowiedziała się o ich pobycie. Oświadczam, iż nieprawdą jest, jakobym obu wojażerów przyjął na noc. Towaru od nich nie kupowałem, gdyż nie zwrócili się do mnie z propozycją kupna.

Konstanty Kopański - Gwiździny".

### Groźny pożar. — Niedbalstwo właścicieli koni.

**Gwiździny.** Dn. 25 bm. w godzinach przedpołudniowych wybuchł pożar w zabudowaniach p. Piotra Domżalskiego. Ogień strawił dom, stodołę i stajnię. Szkoda łączna wynosi ok. 15 tys. zł, pogorzelec natomiast jest ubezpieczony na sumę 11 tys. zł. Przyczyną pożaru był silny wiatr, który spowodował wydobywanie się iskier, padających na słomiany dach.

Napiętnowania godnym jest, że właściciele koni w N. Mieście od pewnego czasu dostarczają je bardzo późno do pożaru. W wypadku wyżej omówionym również dostarczono straży nowomiejskiej koni b. późno (ok. pół godziny po alarmie syreny). Ta opieszałość wobec bliźniego, będącego w niebezpieczeństwie jest karygodna.

### Ślub prezeski KSM.

**Sampława.** W dniu 12 bm, pobłogosławił miejsc. ks Proboszcz związek małż. między p. Fr. Licznerskim z Łążyna a p. Martą Kaczyńską z Łąkka, prezeską KSMż. W czasie ceremonii kościelnych brał udział poczet sztandarowy.

W niedzielę, 16 bm. odbyło się pożegnalne zebranie dh prezeski. Przy licznym udziale druhen i ks. Asystenta zagaiła i przewodniczyła zebraniu w-prezeska. Na wstępie odśpiewano pieśń „Pod Twą Obronę". Pożegnalne przemówienie wygłosił ks. Asystent, w-prezeska, w końcu przemówiła prezeska p. Licznerska, dziękując druhnom za dotychczasową współpracę, udział w ślubie i prezent ślubny (obraz).

Piękną deklamację „Bądź taką żoną!" wygłosiła dh Bladowska. Po pożegnaniu dotychczasowej, zamąż wyszłej, prezeski i wprowadził w pole pracy ks. Asystent w-prezeskę Nowicką Janinę, życząc jej pomyślnego steru kierowania oddziałem. Po omówieniu spraw organizacyjnych i odśpiewaniu „Kto się w opiekę" zebranie solwowano hasłem „Sprawie służ!"

### Zdziczenie młodzieży.

**Sampława.** Niejednokrotnie z rozmaitych miejscowości dochodzą nas skargi na rozpasanie i wybryki ze strony młodzieży. Tak ostatnio mamy do zanotowania poważny łobuzerski wybryk w II święto Wielkiejnocy w Sampławie, gdzie na skutek takiego rozpasania się młodzieży, wałęsającej się po drogach i uprawiającej swe amory, pewien poważny i starszy obywatel na tle osobistych porachunków pomiędzy dwoma amantami przez pomyłkę otrzymał silne uderzenie w głowę, które, gdyby było dotknęło wrażliwszych części, mogło pociągnąć za sobą tragiczne wprost następstwa. Poruszamy ten wybryk na łamach naszego pisma, ażeby zwrócić uwagę nie tylko naszej młodzieży, aby się godziwie zachowywała, jak przystoi, młodzieży polskiej, a po drugie też i starszej generacji, a zwłaszcza rodziców, aby roztaczali troskliwą opieką nie tylko nad swą dziatwą młodszą, ale również młodzieżą dorastającą, aby ją ostrzec przed niewłaściwym, niegodnym zachowywaniem się.

## *Z województwa warszawskiego*

### Przemyt ludzi.

**Działdowo.** Niej. Nachtigal Andrzej, rolnik z Zapust Janowskich, gm. Kisieliny Woryn, stworzył sobie niedozwolony zarobek uboczny. Mianowicie zajmował się przemytem ludzi do Niemiec. Działdowska policja śledcza jednakże temu przeszkodziła i aresztowała przemytników.

Rodzina Pegale posiadała na Wołyniu małe gospodarstwo, które sprzedała. Z uzyskanej gotówki wręczyła 140 zł Nachtigalowi za przemycenie za granicę i zapłaciła 110 zł kosztów podróży.

Obecnie jest bez środków bez życia. Nachtigala i Zuppa odstawiono do miejsc. więzienia, a rodzinę Pegala zwolniono po przesłuchaniu.

### Z Narod. Organizacji Kobiet

Do wszystkich oddziałów NOK na Pomorzu!

Wobec ciężkich, a niebezpiecznych chwil, jakie przeżywa Ojczyzna nasza, zwraca się zarząd woj. pom. NOK w myśl uchwały wydziału Wykonawczego do wszystkich swych Oddziałów z poleceniem zorganizowania u siebie nocnej adoracji (godz. 18—24) Przenajświętszego Sakramentu dla uproszenia dla Polski łask specjalnych. Zezwolenia na powyższą akcję, którą należy zorganizować na większą skalę w porozumieniu z duchowieństwem i organizacjami katolicko-społecznymi, udzielił dla wszystkich oddziałów NOK na Pomorzu JE. ks. Biskup dr St. Okoniewski.

Zarząd woj. pom. NOK.

W dniu **24 bm.** na zebraniu Zarządu N. O K. w Nowym Mieście uchwalono na FON zł 10. Dalej omawiano **zorganizowanie w ciągu jednej nocy adoracji Przenajświętszego Sakramentu dla uproszenia dla Polski łask specjalnych** i uchwalono zwrócić się w tej sprawie do miejscowego ks. prob. dr Pryby.

### KKO miasta Działdowa na FON i Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

**Działdowo.** Kom. Kasa Oszczędn. m. Działdowa ofiarowała na rzecz Pow. Komitetu Wyk. zbiórki funduszów na zakup sprzętu wojennego dla garnizonu działdowskiego sumę 3 000 zł oraz tytułem subskrypcji 5-proc. Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą kwotę 5 000 zł, tj. razem 8 000 zł.

### „Lojalność" Niemców.

**Działdowo.** Władze bezpieczeństwa przeprowadziły na skutek otrzymanych informacyj, nagłą rewizję u rządcy Mossakowskiego i Milotzkiego, u których znaleziono koszulki organizacyjne z wyszytą swastyką, przemycone z Niemiec Koszulki zostały skonfiskowane, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

## Po zgonie ks. prob. Domańskiego.

Berlin. Prasa polska w Niemczech zamieszcza na pierwszych kolumnach nekrologi ks. prob. Bolesława Domańskiego, zaznaczając, że osierocił on lud polski w Niemczech, dla którego przez całe swoje życie walczył.

Wzniosłe i piękne artykuły oddają w dziennikach polskich w Niemczech hołd swemu zmarłemu wielkiemu prezesowi.

W sobotę ambasador RP. w Berlinie Lipski przybył w otoczeniu członków ambasady do szpitala św. Józefa w Berlinie, gdzie u trumny złożył hołd zmarłemu przewódcy Polaków w Niemczech i złożył następnie kondolencję siostrze ks. Domańskiego, p. M. Domańskiej.

Z Zakrzewa, gdzie w środę odbędzie się pogrzeb, donoszą o przyjeździe delegacyj polskich i licznych rzesz Polaków ziem pogranicznych, którzy pragną Zmarłemu oddać ostatnią przysługę.

## KĄCIK RADIOWY

### Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

**Czwartek, 27 IV.** 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Muzyka lekka. 12.03 Aud. poł. 15.00 Pogad. dla młodz. 15.15 Kobieta współczesna — dialog. 15,30 Muzyka obiad. z Katowic. 16.20 O reformie rolnej — odczyt dla liceów. 16.40 Recital organowy z Wilna. 17.15 Żywe laboratorium — pog. 17.25 Z kapelą i ze śpiewem — koncert z Poznania. 18.10 Muzyka operetkowa. 18.35 Opowieść o Moniuszce — aud. II z Krakowa. 1925 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.00 Aud. dla młodzieży wiejskiej. 21.00 Recital skrzypka węg. Vegha. 22.00 Koncert kameralny „Mozart i Ravel". 23.05 Koncert muzyki polskiej.

**Piątek, 28 IV.** 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Koncert. 12.03 Aud. południ. 15.00 Marzenia o skrzydłach — słuch. dla młodz. 15.25 Poradnik sport. 15.35 Muzyka obiad. z Łodzi. 16.20 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 16.35 Koncert. 17.00 Temperatury najwyższe i najniższe — pog. 17.15 Recital wiolończ. K. Wiłkomirskiego. 18.00 Piosenki marynarskie. 18.20 Praca przedolimpijska lekkoatletów — pog. 18.30 Kurant staroświecki. 18.35 Miłość dar nieba zbyt drogi. 19.00 20.15 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 20.00 Aud. dla wsi, 21.00 Pieśni o morzu. 21.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22.30 Bohaterowie imperialni — pog. 22.45 Muzyka.

### Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,8 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

**Czwartek, 27 IV.** 10.00 11.25 13.00 20.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.10 Szkuta bydgoska. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza.

**Piątek, 28 IV.** 10.00 11.15 13.00 18.15 20.00 22.45 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 17.15 Recital wiolończ. Wiłkomirskiego. 17.45 Błękitna Bajka — aud. słowno-muz. 18.30 Wiad. sport. z Pomorza, 20.00 Nie bądź dzieckiem, obywatelu — rozmowa z radiosłuchaczami. 22.55 Aktulności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

## RUCH TOWARZYSTW

### Baczność, Powstańcy Wlkp.

**Nowe Miasto.** Wzywa się wszystkich członków Związku Powstańców Wlkp. Koło Nowe Miasto Lub. do wzięcia udziału w strzelaniu o odznakę strzelecką na strzelnicy P. W. w Marianowie (przy Nowym Mieście) **w niedzielę, dnia 30 bm.**, po zebraniu plenarnym, które odbędzie się o godz. 10-tej w świetlicy P. W. przy ul. Jagiellońskiej.

„Za Wolność"! Zarząd.

### Baczność, Hallerczycy!

W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 13 (1 po poł.) w lokalu p. Serożyńskiego w Nowym Mieście odbędzie się informacyjne zebranie Związku Hallerczyków. O przybycie wszystkich Hallerczyków prosi Komitet.

## ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

**Grodziczno.** Zebranie Kółka Rolniczego w Grodzicznie odbędzie się 30 bm. o g. 11,30. Ze względu na b. ważne sprawy, uprasza się o punktualne i liczne przybycie wszystkich członków.

Zarząd.

**Lubawa.** Zebranie KR w Lubawie odbędzie się 30 bm. o g. 16. Ze względu na b. ważne sprawy uprasza się o punktualne i liczne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

## W piątek o godz. 12 odbędzie się Reichstag.

Berlin. Prezydium Reichstagu komunikuje, że posiedzenie Reichstagu odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 12.

Na porządku dziennym znajduje się tylko jeden punkt, a mianowicie wysłuchanie deklaracji rządowej, którą wygłosi kanclerz Hitler.

### Młodzież czeska na robotach polnych w Rzeszy.

Ponieważ w Niemczech dokonywany jest masowy pobór do wojska, brak jest rąk do pracy. Otóż Niemcy pomogli sobie w ten sposób, że pobrali młodzież czeską do służby pracy. Ot, dla czego potrzebny był Niemcom zabór Czech? Na to, aby mieć potrzebny materiał ludzki do pracy służebnej dla Niemców.

### Gen. Laidoner o swych wrażeniach z Polski.

Warszawa. Wódz naczelny armii estońskiej, gen. Laidoner, zaprosił w poniedziałek na godz. 9 rano przedstawicieli prasy polskiej na konferencję w swoich apartamentach w Pałacu Blanka, podczas której m. in. oświadczył, iż to, co widział w Stalowej Woli i Rzeszowie w fabrykach przemysłu wojennego, stanowi po prostu niespodziankę i świadczy o wielkości zamierzonego dzieła. Najbardziej gen. Laidonera uderzyło w Polsce niewzruszone zdecydowanie i niezmienna wola obrony niezależności i gotowości do walki z najazdem, skądkolwiekby zagrażał.

Mówiąc o stosunkach polsko-estońskich i konferencjach, odbytych z marszałkiem Śmigłym i min. Beckiem, gen. Laidoner podkreślił, iż mógł stwierdzić, że mimo, iż Polska jest wielkim mocarstwem, a Estonia małym krajem, oba państwa posiadają wiele wspólnych interesów.

„Mogą nam zagrażać wspólne niebezpieczeństwa — powiedział gen. Laidoner — lecz największą wagę ma to, że między nami panuje pełne wzajemne zrozumienie".

### W Gdańsku aresztowano red. Piszcza.

Dowiadujemy się, że w Gdańsku aresztowany został korespondent „Kuriera Poznańskiego" redaktor Edward Piszcz.

Po energicznej interwencji komisarza RP. zwolniono red. Piszcza.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.32; frank francuski 14.10; frank szwajcarski 119.25 funt szterling 24.92; marka niemiecka 212.01; gulden gdański 99.75.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

| | Poznań, 22. 4. — | Bydgoszcz, 24. 4. |
|---|---|---|
| Żyto | 14.85— 15.10 | 15.25— 15.50 |
| Pszenica | 20.50— 21.00 | 20.75— 21.25 |
| Jęczmień | 19.00— 19.50 | 19.25— 19.50 |
| Owies | 16.10— 16.50 | 16.25— 16.50 |

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Do głębi serca wzruszone i wdzięczne, za okazanie nam tylu najpiękniejszych uczuć przyjaźni i współczucia w ciężkich chwilach żałoby, jakie przeżywamy, za piękne wieńce i kwiaty, składamy najserdeczniejsze i z głębi serca płynące

## Podziękowanie

Przewielebnemu Duchowieństwu i wszystkim Obywatelom miasta Lidzbarka i okolicy.

Przez kilka ostatnich dni smutnych ceremonii pogrzebowych nie czułyśmy się osierocone, lecz złączone w jedną wielką rodzinę z tymi którzy tak dobrze znali drogiego naszego Zmarłego i tyle szacunku i miłości mu okazywali. Pragniemy nadal postępować wytkniętą nam przez Niego drogą, nie przerywać uczuć jedności, jakimi dziś jesteśmy złączeni z obywatelami Lidzbarka, a wtedy tak jak tego zawsze pragnął i do czego dążył w całym swym życiu nasz drogi Zmarły, stanowić będziemy niewzruszoną podstawę naszej drogiej Ojczyzny

**Antonina Mieczkowska z rodziną**

Cibórz, w kwietniu 1939 r.

Szanownemu Obywatelstwu miasta Nowego Miasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że

**przeniosłem mój**

**skład porcelany, fajansu, szkła i sprzętów kuchen.**

z ul. 19 Stycznia do gmachu „Drwęcy" Rynek 4.

Staraniem moim będzie i nadal Szanowne i życzliwe mi Obywatelstwo zadowolić skorą i rzetelną obsługą.

Proszę o łaskawe poparcie

**Józef Kokoszyński.**

**Drzewo**

budulcowe, porządkowe i opał sprzedaje Maj Rynek.

**Maszyna**

krawiecka w dobrym stanie korzystnie sprzeda Strauss, Lidzbark Stare miasto 11

**PŁASZCZE**

**damskie i męskie**

w wielkim wyborze

**Balcerowicz i Wdzięczkowski**

**Brodnica**

przy moście telefon 111

We wtorek, dnia 2 maja br. o godz. 10 odbędzie się w gmachu Wydziału Powiatowego pokój Nr 11

## PUBLICZNY PRZETARG

na zwózkę 187 m3 drzewa użytkowego sosnowego z Nadleśnictwa Łąkorz — Oddział 64 a do Nowego Miasta Lub.

Za Komitet Budowy Szkoły Powsz. w Sampławie
(—) J. Suchocki, budowniczy powiatowy

## Dobrowolna licytacja.

Dnia 1 maja o godz. 10 przed południem będę sprzedawał na podwórzu p. Eug. Gałki w Lubawie przy ul. Kuppnera, należące do f-a W. Gałka w upadłości następujące ruchomości i to:

1 platforma, 1 wóz roboczy, 3 szory, 5 wag decymalnych, 4 wagi holenderskie, 1 tryjer, 1 wialnię, 1 cylinder do czyszczenia zboża, 1 kasa ogniotrwała, 3 stoły drewniane, 1 biurko dębowe, 5 krzeseł, 1 regał do akt, 1 tombank biurowy, 1 prasę do kopiowania, 1 szafeczkę, 2 wózki do zboża, worki i t. d.

Jan Kelch, syndyk.

Z powodu czyszczenia kotła

**śrutownik**

nasz będzie nieczynny w czasie od dnia 4 maja do mniejwięcej 20 maja br.

**BARTOSZEWICZ I KUBICA**

tartak parowy i śrutownik

LUBAWA

**Instrument niwelacyjny**

z tarczą poziomą i pionową używany kupi Zarząd Miejski w Nowym Mieście Lubawskim.

Burmistrz (—) Wachowiak.

**Makuchy**

rzepakowe, lniane, słonecznikowe

**OTRĘBY pszenne i żytnie**

wszystko o wysokiej zawartości białka i tłuszczu poleca

**„ROLNIK" w Lubawie**

i oddziały w Nowym Mieście i Rybnie.

NAJNOWSZE

**ŻURNALE MÓD**

na miesiąc maj

w wielkim wyborze do nabycia

w KSIĘGARNI „DRWĘCA" NOWE MIASTO.

Szanownej Publiczności Nowego Miasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że OTWORZYŁAM

**skład skór i przyborów szewskich**

Dla pp. szewców polecam wszelkie skóry wierzchnie i podeszwowe, jako też przyjmuję wszelką pracę, wchodzącą w zakres cholewkarstwa z własnych i powierzonych skór.

Dla pp. rzeźników polecam flaki i wszelkie dodatki do wyrobu wędlin.

Staraniem moim będzie zadowolić Szan. Klientelę pod każdym względem

**H Szudzińska**

NOWE MIASTO LUB., ul. Sobieskiego nr 18.

**WYBOROWE MIESZANKI**

**kaw palonych - ziarnistych**

mieszankę III 1/8 kg zł 1.00
„ II „ „ 1.10
„ I „ „ 1.20

dla cierpiących na serce i nerwy kawę ziarnistą

**bez kofeiny**

100 grm. zł 1,20
1/8 kg. „ 1.45

poleca

**F-a Stanisław Rost,**

**Nowe Miasto Lub.**

Rynek 23. skrz. poczt. 18 Telef 36.

**Nowa MAPA Europy**

po zajęciu Albanii przez Włochy do nabycia w Księgarni „DRWĘCA" Nowe Miasto Lub. Cena 60 gr.

**Bufet**

z pełnym wyszynkiem napojów alkoholowych w ruchliwym punkcie do oddania od zaraz.

Zgłoszenia przyjmuje ekspod. „Drwęcy" Nowe Miasto.

**Rower**

męski i radio słuchawkowe w dobrym stanie sprzedam tanio

Grzymowicz, Sampława.

**Mieszkanie**

1 pokój z kuchnią na parterze jest od zaraz do wynajęcia

Nowe Miasto Lub., Wierzbowa 7.

**Mieszkania**

2—3 pokojowego poszukuje urzędnik państwowy. (Małżeństwo bezdzietne).

Zgłoszenia do adm. „Drwęcy" Nowe Miasto Lub.

**Tapety**

Farby
Pokosty
Szablony
Lakiery
Kredę

poleca

**NOWA DROGERIA**

właśc. Wacław Truszczyński, Lubawa,

Tel. 37 ul. Zamkowa nr 1

**Hemoroidy**

bezpowrotnie leczy opatent. aparat „Paraol" znowu do nabycia. Bezpłatne pokazy i wykłady na życzenie udzieli

Roman Bożeński, Lidzbark, Pl. Hallera 25.

**Służąca**

potrzebna od zaraz lub 1 maja, umiejąca dobrze gotować do wszelkich prac domowych

Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto

**Dziewczyna**

przychodnia potrzebna od 1 maja.

Mierzwowa, Nowe Miasto Sobieskiego

**Czeladnik**

piekarski obeznany z pracą przy piecu oraz cukiernictwem potrzebny. A. Ciechanowski, mech. piekarnia i cukiernia. Brodnica

Potrzebny

**uczeń**

ogrodniczy

Maj. Montowo.

**Ostrzegam**

każdego przed rozsiewaniem jakichkolwiek fałszywych wiadomości, a zwłaszcza panią C. S. z l. Tylice. W przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową

Kazimiera Kowalewska, Bratian

Na polach maj. Radomno przez cały rok sieje

**truciznę**

co podaje do wiadomości zainteresowanym

Stanisław Wójcik.

**Sieję**

truciznę na wszystkich moich polach i łąkach przez cały rok.

Leonard Zastawny
mistrz kowalski, Działdowo

**Sieję**

cały rok truciznę przy ogrodzie p. Wojciechowskiego.

Makowski, Nowe Miasto.

**Maneż**

parokonny na sprzedaż

Leon Szwarc, Tylice.

Maj. Radomno przyjmuje

**jałowiznę**

na paśnik.

Potrzebny od zaraz

**chłopak**

do koni i bydła od 15—18 lat.

Makowski, Nowe Miasto.

**Józef Cieszyński**

Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr. 7 Telefon nr. 62
Rok założ. 1909

poleca po najtańszych cenach:

TAPETY
FARBY
POKOSTY
KREDĘ
do bielenia